

To co, zamawiamy? Co chcesz? Winko? Okej
Przepraszam, moglibyśmy zamówić?
Super, karafkę białego wina wytrawnego, domowego i wodę gazowaną z cytryną i
z lodem, dziękuję
Ja? Ja dzisiaj na wodzie. Pamiętasz jak zawsze mówiłeś, że za dużo chleję al
bo że wkręcam sobie, że mam cały czas zapierdol? Taa, też w końcu skumałem d
laczego tak było

Geronimo

Rzucam pracę w dupie to mam
Bo przyjąłem deal i nikt nie będzie mówił co mam, zrobić dziś
Jestem życia królem bo mam, spoko flotę
I ten czas rozdysponuję tak jak
Mam ochotę dziś pięknie to brzmi, przyznaj bo chyba wszyscy by chcieli tak
W moim przypadku chciałbym żeby wszyscy wiedzieli jak
Całe życie walczyłem o to by nikt nie mógł mnie kontrolować
Ale paradoksalnie zaczęła robić to moja głowa
Jak to jest kiedy na maxa luz masz
A jak otwierasz oczy mózg mówi ci wypierdalaj z łóżka jakby czekała musztra
Na full, Tidala czy Apple'a ustaw, do zagłuszenia myśli to katapulta zapierd
alaj weź się nie pultaj
Tego chciałeś, taki rap nie masz szefa więc kiedy
Nic nie robisz tracisz czas, nie chce ci się pisać chociaż
Kurwa posprzątaj chatę tak, żeby ten dzień był wiesz
Choć trochę wykorzystany ta
Chcesz odpoczywać to się napierdol będziesz usprawiedliwiony
Bo najebany przecież i tak nic nie zrobisz
Do studia pójdziesz jutro i pojutrze w piątek koncert wolne dopiero masz w n
iedzielę
Motyw taki jest że wolne cały czas masz ale nie wiesz o tym
... nie wiesz o tym
Tylko nie wiesz o tym
Bo nie żyjesz w teraz ta twoje teraz to jutro
Mózg często potrafi być kurwą

Wiem co będzie za tydzień, będzie za miesiąc u mnie
Najlepiej gdybym wiedział też kiedy zalegnę w trumnie ale
W sumie wolałbym spłonać, żeby mnie rozrzucono gdzieś za
Szkolą, taak to też chcę mieć pod kontrolą
Relaks nie zaznaję go, relaks jest dla słabych bo
Mózg który nie chodzi jak komputer jest mi na nic uhh
Żona Jaya teraz wjeżdża na trak bo
"Got me looking so crazy right now"

Let it go [x12]

Czujesz luz jedynie
Wtedy kiedy wjeżdża wino, dlatego pijesz
Codziennie wieczorem dwa i spoko znasz takich co więcej piją
I żyją, więc jaki problem masz pacyfikujesz
Każdego kto ci to powie w twarz, słuchaj stary mam to
Pod kontrolą, jebną dwa wina w sześć godzin później
Dobrze zjem i dziesięć godzin śpię, rano po
Elektrolitach idę na siłkę więc jaki problem proszę cię, nie chodzi
Mi przecież o to by przepić Oktoberfest tylko by
Radzić sobie tu kiedy mi wzbudza ten showbiz stres to
Lukratywna branża, ale jak zjebiesz coś to możesz już się nie

Wykaraskać przykra prawda, tak czy inaczej don't
Worry 'bout me I got this 3 złote placki to fakty
Spytasz o moją pamięć synu zaznaj mojego skillu pamiętam
Co robiłem każdego dnia 3 tygodnie do tyłu mam to
Pod kontrolą, widzisz ogarniam rzeczywistość nikt nie
Może powiedzieć nic mi kurwa odpowiedź mam na wszystko

Wiem co będzie za tydzień, będzie za miesiąc u mnie
Najlepiej gdybym wiedział też kiedy zalegnę w trumnie ale
W sumie wolałbym spłonąć, żeby mnie rozrzucano gdzieś za
Szkołą, taak to też chcę mieć pod kontrolą
Relaks nie zaznaję go, relaks jest dla słabych bo
Mózg który nie chodzi jak komputer jest mi na nic uhh
Żona Jaya teraz wjeżdża na trak bo
"Got me looking so crazy right now"

Let it go [x12]

Jestem tylko pedantem
I nie mam obsesji żadnej moje kubki ze świata mają
Stać krajem do przodu, co z tego że są zamknięte w szafce
Pani sprzątaczką przestawi mi kosmetyki to za
Chwilę, przestawię je by stały tak jak je położyłem
5 lat temu jak tu się wprowadziłem mają tak stać i chuj ta
Lampka ma być zgięta dokładnie w pół ten kwiat ma być ...